Ner 183. ROK 1842. PIĄTEK 12 SIERPNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Hipolita M.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Rosław.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina		Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej		Stopnie ciepla podług Reanmura		Psychometr		Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
	6	27"	7" 256	+ 12°	3	5'''	26	Zaden	Pogoda	Mgła
10	2		6, 755	+ 21,	2	6,	19	Pn Wschodni slaby	Pogoda z Chmurami	
	10		6, 486	+ 15,	6	5,	85	" "	Pogoda	

Wiadomości zagraniczne.

FRANCYA.

Paryż 3 Sierpnia.

Dziś o god. 8 rano były już wszystkie przygotowania do żałobnego nabożeństwa w katedrze *de Notre Dame* poczyniono. Straż kościelną pełniły 4 batalion 9 legii gwardyi narodowéj, 3, 58 i 68 pułk liniowy, kilka szwadronów dragonii i liczne oddziały gwardyi municypalnéj i policyi. Wszystkie ulice do katedry prowadzące były zamknięte przez sierżantów miejskich i gwardzistów municypalnych pieszych i konnych. Prefekt policyi, p. Delessert, na koniu; w uniformie osobiście kierował wszystkiemi zarządzeniami. O god. 9 wpuszczono osoby za okazaniem biletów im wydanych. Wszystko w żałobie. Powozy zajeżdżały ze trzech stron. O godzinie 10 wszystkie prawie ciała konstytucyjne zgromadziły się: wielkie deputacye izb parów i deputowanych, bióra obrachonkowe, rada stanu, sąd kassacyjny i królewski, trybunał I. instancyi i handlowy, korporacye municypalne, cztery wydziały uniwersytetów w wielkim kostiumie; sztab jeneralny gwardyi narodowéj z jenerałem Jacqueminot na czele, wszystkie sztaby wszelkich korpusów pierwszéj dywizyi wojennéj. Członkowie ciała dyplomatycznego z swemi sekretarzami i sprawującemi interesa i ministrowie przybyli o w pół do 11 godziny. O godzinie 11 wszystkie na żałobne nabożeństwo zaproszone osoby zgromadziły się; w 10 minut potém przybyli królowicze z Neuilly. Arcybiskup paryzki sam celębrował.

Wczoraj w wieczór odbyło się posiedzenie deputowanych lewéj strony i lewego środka, celem stanowczego naradzenia się względem kwestyi prezesostwa. Poprzednio, jak już wiadomo postanowiono głosować za panem Odilon Barrot, a dopiero gdyby drugie przegłosowanie okazało się potrzebném, głosy lewéj strony panu Dufaure przeznaczyć. P. Odilon Barrot miał sam wczoraj wnosić, aby od jego kandydatury tym razem odstąpiono, i zaraz na samym wstępie wszystkie głosy za panem Dufaure połączono. Tym sposobem spodziewają się już przy wyborze prezesa ministrów większości pozbawić. Sku-

tek okaże o ile wyrachowanie to było dokładném.

Giełda była dziś zamkniętą dla żałobnego nabożeństwa w kościele *de Notre Dame*.

Izba deputowanych. Posiedzenie d: 2 *Sierpnia.* (dokończenie). Wniosek sprawozdawcy wyboru pana Girardin jest za uznaniem ważności tegoż, ale chce, aby przypuszczenie miało dopiero wtedy miejsce, jak pan Girardin wywiedzie się dowodami swéj obieralności. Pan Ledru-Rollin prosił o głos i zarzucał panu Girardin wątpliwość co do rodowitości i wieku z powodu podwójnéj metryki, z których jedna koniecznie musi być fałszywą. Po nim wystąpił pan Lamartine i bronił wymownie pana Girardin przeciw wspomnionym zarzutom dowodząc że tajemnica jego rodu nie pochodzi z jego winy, a do rodowitości francuza ma zupełne prawo, izba przeto przez wzgląd na jego nieszczęśliwe stosunki familijne powinna się li tylko wspaniałomyślnością powodować, tém bardziéj że w takim stanie rzeczy nierównie miał więcéj przeszkód do zwalczenia i sam sobie wszystko winien, co zasługuje na pochwałę i zaszczyt mu przynosi. W końcu nadmienił pan Lamartine o nieszczęśliwém zejściu z Armand Carrelem i dodał, iż pan Girardin z tego względu jest pożałowania godny, do izby zaś nie należy mścić się za obrazy dziennikarskie, ile że on nie należy do siebie, reprezentuje bowiem prawa dwóch departamentów.

Na tém rozprawy ukończono i przystąpiono do tajnego przegłosowania, gdyż 20 członków lewéj strony żądało tego. Rezultat był następujący:

Liczba głosujących	384
Konieczna większość	193
Za ważnością wyboru	281
Przeciw	103

Wniosek więc bióra przyjęty, a pan Gerardin przypuszczony, skoro się wywiedzie dowobami swéj obieralności.

Dnia 2 *Sierpnia*

Siècle opowiada, Uroczystości pogrzebowéj xięcia Orleanu towarzyszyła okoliczność, która w politycznym świecie bardzo zastanawia. Przed kilku dniami w urzędownie ogłoszonym programie wyrażono że karawanowi asystować będą: Prezesowie izby parów, rady ministrów, wielki kanclerz i marszałkówie Molitor, Gerard i Valée. Gdy członkowie wielkiéj deputacyi zgromadzili się, pan Lafitte z prawa starszeństwa przewodnicząc zabrał mowę i zwrócił uwagę swoich kolegów na to, że izba deputowanych nie jest przyzwoitym reprezentowaną sposobem na pogrzebie. Uradzono zaraz aby przeciw temu uchybieniu remonstrować. Wielka deputacya udała się więc do Neuilly i kazała prosić prezesa rady ministrów o posłuchanie. Bezzwłocznie została wpuszczoną. Pan Lafitte przedstawił prezesowi rady ministrów, że izba deputowanych przy wszystkich uroczystościach ma prawo na równi być z izbą parów; że dla ministrów, marszałków i dla prezesa izby parów przeznaczono miejsca, tylko dla prezesa izby deputowanych żadnego nie zostawiono. W końcu dodał że podobne wykluczenie tém bardziéj musi zastanawiać w chwili, gdzie rządowi tak wiele zależy na przychylności izby deputowanych. Marszałek Soult usiłował radę ministrów usprawiedliwić przytaczając iż sądzono że izba deputowanych jeszcze się nieukonstytuowala. Pan Lafitte odparł z żywością takowe tłomaczenie: Prerogatywy izby powinny być szanowane, skoro taż w sposób urzędowy zwołaną została; prezes z prawa starszeństwa tak dobrze ją reprezentuje jak rzeczywisty prezes, co już ztąd wynika, że wezwano izbę, aby wielką deputacyę mianowała do asystencyi na pogrzebie. Prezes rady ministrów przyrzekł panu Lafitte, iż się natychmiast z kolegami swemi względem tego porozumie. Jakoż ministrowie postanowili, że liczba osób karawanowi asystujących z 6 do 8 powiększoną być ma, a tak prócz prezesa z prawa starszeństwa przeznaczono i pana Guizota. Marszałek Soult wrócił niebawnie i uwiadamiając o tém pana Lafitte zapytał go czy już jest zadowolonym. Ten odpowiedział, że co do swojéj osoby ani zadowolonym ani niezadowolonym być nie ma po-

wodu; gdyż tylko przestrzegał prerogatyw izby a ministrowie to tylko uczynili czego prawo izbie służące od nich wymagało.

Zdaje się nie ulegać wątpliwości że ułamek izby pod nazwą *Tiers parti* który przyjaciół panów Dufaure i Passy w sobie mieści, zaraz przy kwestyi prezesostwa odłączy się od ministerstwa. Pomimo sprzyjania panu Sauzet, głosować będzie za panem Dufaure. Jeżeliby przyszło do powtórnego przegłosowania, wtedy albo lewa strona za panem Dufaure, lub *Tiers-parti* za panem Odilon Barrot oświadczą się. W każdym zaś razie większość ministeryalna znacznego dozna osłabienia, prawdopodobne to przypuszczenie wznieca jawną obawę i już wczoraj niekorzystny wywarło wpływ na renty francuzkie. Cała rzecz na tém się zasadza aby ze wszystkich plolitycznych odcień nową parlamentową utworzywszy większość, nowe z niego wybrać ministeryum mieszczące w sobie wszystkie żywioły monarchicznéj zasady z postępem nierewolucyjnym.

Zaoczne osądzenie *Gazette de France* na 2 letnie zamknięcie jéj żeranta i 24,000 fr. kary pieniężnéj nie obudza najmniejszego zajęcia, dla tego że pan Genoude od niejakiego czasu objawiał w swoich nadzwyczajnych i osobliwszych artykułach takie zasady, które go w oczach każdego zdrowy rozum mającego człowieka śmiesznym zrobiły. Legitymistyczne dzienniki (*Quotidienne, France, Echo français* i *Gazette de France*) coraz gorszego doznają powodzenia, liczba ich nie przechodzi 12,000 abonentów, któráto nadto z każdym dniem zmniejsza się przez śmierć lub odszczepieńców tego stronnictwa, bez jakiegobądź widoku lepszéj przyszłości; nowsze bowiem pokolenie nie oddaje się bezczynności i nie chce poprzestać na samém oczekiwaniu. Legitymiści czują że ich siły coraz znikają i dla tego pragną jakiego poruszenia w kraju, aby znowu mogli czynną grać rolę.

Piszą z Algieru dnia 25 Lipca. »Austryacka fregata *Bellona* dowodzona prez arcyxięcia Fryderyka, zawinęła z Tryestu do tutejszego portu dnia 21 Lipca. Po zwykłych powitaniach arcyxiążę wysiadł na ląd i udał się eskortowany przez szwadron strzelców algierskich i w towarzystwie konsula austryackiego z swojemi adjutantami do Blidah. Dnia 25go dano obiad na pokładzie *Bellony* dla gubernatora jeneralnego i kilku jenerałów armii afrykańskiéj.

Królestwo Jchmość belgijscy wczoraj po południu wyjechali z Neuilly do Bruxelli gdzie nazajutrz wieczorem stanęli.

ANGLIA.

Londyn 2 *Sierpnia.*

Wczoraj po raz pierwszy otworzono tunel czyli most podziemny pod rzeką Tamizą dla mniéjszéj publiczności, większa bowiem nie może jeszcze uczęszczać dla tego że schody dopiero za kwartał będą zupełnie gotowe.

Przez pocztę gołębią nadeszło tu doniesienie że wiadomości z Bombaj daty 18 Czerwca przybyły pod 31 Lipca rano do Marsylii. Telegraficzna depesza marsylijska nie donosi nic prócz przybycia poczty, z kąd wnoszą że wiadomości które przywiozła, są pomyślne; depesze telegraficzne bowiem zwykły nie zamilczać niepomyślnych wiadomości z Indyi wschodnich.

Konferencya zakończyła wczoraj swoje prace wielkiém posiedzeniem i odezwą do narodu; komitet zaś Leagy w Manchester wziął na siebie czuwanie nad ludem, aby go na korzyść zniesienia praw zbożowych przerobić. Usiłowania jego są szczególniéj ku kartystom i ludowi wiejskiemu mianowicie ku dzierżawcom zwrócone. Pierwsi mają być przekonani że zniesienie ceł przyczyni się do osiągnienia karty, a ostatni, że prawa zbożowe nie im ale właścicielom gruntowym korzyść przynoszą. Z resztą wszelkie poruszenie powinno się odbywać spokojnie i prócz mów i pism żadne inne środki do osiągnienia celu nie mają mieć miejsca.

BELGIA.

Bruxella 3 *Sierpnia.*

Izba przyjęła dziś większością 66 głosów przeciw 11 konwencyę z Francyą zawartą.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 10 do dnia 11 Sierpnia.

Kamiński Józef ob., Ostaszewski Karol ob., Schemeretow Anna hr., Krüdner Alexandra baronowa, Braun Anna ob., Chronowski Jan ob., Gromadzki Konstanty ob., Werny Alexander ob., z Polski; — Kleszczyuski Piotr, Chroszczewska Józefa ob, Stachowicz Ludwika ob, z Galicyi; — John Albert, Oslani, Lamprecht Hermann ob., z Pruss. —

Wyjechali z Krakowa

Gurbski Wincenty, Rzewuski Antoni, Ankwicz Tekla hr., do Polski; — Schneider Robert ob., Jaworska Elżbieta ob., do Galicyi.

Doniesienie Urzędowe.

Nro 3953.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

W dopełnieniu uchwały Senatu Rządzącego z d. 22 b. m. Nr. 3834 D. G. odbywać się będzie w biórach Wydziału Skarbowego sprzedaż trzech tysięcy centnarów cynku wagi berlinskiéj od kwoty złp. 46 na pierwsze wywołanie za każdy centnar oznaczonéj, obrawszy zatém namieniony Wydział dnia 16 Sierpnia b. r., a mianowicie godzinę 11stą przed południem do rozpoczęcia téj licytacyi, o tém zawiadomia niniejszym tych wszystkich których to interesować może, przy nadmienieniu, że na *vadium* potrzebną będzie kwota 14,000 złp. a warunki licytacyi, przed rozpoczęciem téjże, będą mogły być w Wydziale przejrzanemi.

Kraków d. 28 Lipca 1842 r.

A. Wężyk.

(3r.) Za Sekr. F. *Girtler*

Nro 4038.

TRYBUNAŁ.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

W skutek żądania p. Franciszka Rahse o przyznanie mu spadku po jego żonie Maryannie z Behmów Rahsowéj w roku 1836 zmarłéj pozostałego z kwoty złp. 213 gr: 11 w depozycie sądowym znajdującéj się, składającego się, Trybunał po wysłuchaniu wniosku prokuratora przy swym sądzie, postępując w myśl art. 770 k. c. wzywa wszelkie osoby, w jakimkolwiek stopniu spadkowości z zmarłą Maryanną z Behmów Rahsową zostające, aby w ciągu roku jednego od daty niniejszego ogłoszenia rachując, z tytułami swemi prawo do spadku dowodzącemi, do Trybunału zgłosili się, w razie bowiem niezgłoszenia się w posiadanie spadku rzeczonego p. Franciszak Rahse wprowadzonymby został.

Kraków d. 5 Lipca 1842. r.

Sędzia Prezydujący
J. Pareński.

(3r.) Sekr. Tryb. *Lasocki.*

Sekwestrator delegowany oraz kumornik sądowy W. M. K. i Jego Okręgu niniejszym zawiadomia chęć kupna mających iż w dniu 16 to jest we wtorek o godzinie 11 przed południem w wsi Bolechowicach w Dystrykcie Balice w Okręgu W. M. Krakowa w drodze sekwestracyi skarbowéj sprzedanymi zostaną przez publiczną licytacyą, następujące ruchomości, a mianowicie, konie, wozy, krowy, chomonta i t. p. a to zagotową kurant monetę zaraz przy zalicytowaniu wypłacic się mającą.

Kraków d. 10 Sierpnia 1842 r.

Karol *Koisiewicz.*

Doniesienie prywatne.

Stósownie do udzielonego pozwolenia Dyrekcyi Policyi pod dniem 15 Lipca 1842 do Nr. 12,353 podpisany ma honor polecić się łaskawéj publiczności, iż jest gotowym od czasu ogłoszenia podjąć się wszelkiego rodzaju robót studniarskich jako to: pomp ssących w każdym gatunku tak domowych jako browarnianych, studni tak murowanych jako i innych na różną skalę, podług życzenia. Z tem zaręczeniem, iż wszystko jak najdoskonaléj zgodnie z przepisami sztuki i w jak najkrótszym czasie wykonać postara się za najpomierniejszą cenę; życzący więc sobie użyć podpisanego do pomienionego rodzaju robót, raczą się zgłosić w gminie IX. pod Nr. 239 pod Zamkiem przy przewozie, jako do mieszkania na teraz obranego.

Kraków 1 Sierpnia 1842 r.

(2r.) Mikołaj *Kopiński* P. S.